

Zbigniew Zarembski

Sprawozdanie z działalności Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku w roku akademickim 2004

Studia Włocławskie 8, 454-459

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI
TEOLOGICZNEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO WE WŁOCŁAWKU
w roku akademickim 2004/2005**

W roku akademickim 2004/2005 Teologiczne Towarzystwo Naukowe we Włocławku odbyło trzy spotkania naukowe, w których każdorazowo wzięło udział kilkunastu księży profesorów i członków Towarzystwa. Podczas dwóch spotkań gościliśmy zaproszonych prelegentów spoza środowiska włocławskiego.

1) 27 października 2004 r.

W spotkaniu naukowym, które rozpoczęło się o godz. 16. 30, wzięło udział 18 osób. **Wykład** pt. *Antropologia Stefana Kardynała Wyszyńskiego i jej wpływ na kulturę człowieka* wygłosił ks. prof. dr hab. Jerzy L e w a n d o w s k i z UKSW w Warszawie.

Prelegent w swoim wystąpieniu, idąc za prymasem Wyszyńskim, odwoływał się często do Biblii. Wyjaśniał, że o człowieczeństwie świadczy zdolność obdarzania miłością. Zdecydowanie podkreślał, że jedynie Bóg tak naprawdę wie, jaki jest człowiek. Kardynał Wyszyński w swoim nauczaniu wskazywał na nową perspektywę człowieczeństwa, zwracając uwagę na wartość przebaczenia. Nawoływał za św. Pawłem, aby zło zwalczać dobrem. Człowiek według prymasa Wyszyńskiego jest złożony z duszy i ciała, dlatego powinno szanować się owe dwa elementy, gdyż ciało ludzkie uświęca duszę i odwrotnie dusza – ciało. Tym, który pragnie zbawienia człowieka, jest Bóg. Aby człowiek mógł poznać Boga, powinien przede wszystkim poznawać swój własny świat. Człowiek według kardynała Wyszyńskiego jest największą wartością. Prelegent dostrzegł w prymasowskim nauczaniu, że rozumienie człowieka przez prymasa Wyszyńskiego było nie do przyjęcia przez panujący ówczesnie system totalitarny, gdyż najwyższą wartością w systemie tym był kolektyw. W tej sytuacji tym bardziej nie powinno się, zdaniem Prymasa, stawiać instytucji ponad człowiekiem. Kolejnym aspektem, na który została zwró-

cona uwaga słuchaczy przez ks. prof. Jerzego Lewandowskiego, było podporządkowanie człowieka rozwojowi kultury, przy jednoczesnym przyporządkowaniu kultury służbie człowieka. Prelegent dostrzegł, że często kultura wychodzi naprzeciw niskim ludzkim potrzebom, a przy tym człowiek przejawia tendencję do przekraczania Bożych przykazań. Naczelną zatem zasadą kultury powinno być przestrzeganie Dekalogu. W dalszej kolejności szczegółowo omówiono powyższe zagadnienie i podjęto refleksje na temat pracy ludzkiej, wskazując przy tym na znaczenie osoby św. Józefa. Na koniec ks. prof. Lewandowski zaznaczył, że wyznacznikiem kultury jest również miłość i wychowanie.

Po wygłoszonej prelekcji **dyskusję** poprowadził ks. prof. Krzysztof Konecki. Głos w dyskusji zabrali: ks. prof. Ireneusz Werbiński, ks. dr Jan Nowaczyk, ks. prof. Wojciech Hanc, ks. dr Tadeusz Lewandowski oraz bp Czesław Lewandowski.

Ks. Ireneusz Werbiński zauważył, że obowiązujące obecnie stwierdzenie, iż ciało uświęca duszę, nie zawsze miało zastosowanie. Zwrócił uwagę na zjawisko poznawalności wewnętrznego świata jako konieczność poznania Boga. Ks. Jan Nowaczyk wymienił trzy źródła trudności, jakie dostrzegł w podjętym temacie. Do trudności tych zaliczył: różnorodność ujęć antropologicznych i definicji człowieka oraz wielość poglądów antropologicznych na kulturę. Ks. Wojciech Hanc, jako ekumenista i teolog zajmujący się teologią św. Józefa, stwierdził, że obecna józefologia nie ma dostatecznej siły przebicia. Podkreślił niezwykłość osoby kardynała Stefan Wyszyńskiego: „to był człowiek wielki, który patrzył w przyszłość”. Ks. Tadeusz Lewandowski w swojej wypowiedzi scharakteryzował relacje, jakie istniały pomiędzy kardynałem Wyszyńskim a kapłanami. Bp Czesław Lewandowski odniósł się do osobistych wspomnień i wśród różnych cech charakteru podkreślał, że Prymas Tysiąclecia był człowiekiem wymagającym, otwartym na innych i posiadającym autorytet. Na koniec zabrał głos raz jeszcze ks. Jan Nowaczyk, który pytał o relację, jaka zachodzi pomiędzy urzędem a człowiekiem; nawiązując do wielkich filozofów i do Prymasa Wyszyńskiego, wyjaśniał zdecydowanie, że osoba ma prymat wobec urzędu i władzy.

2) 24 listopada 2004 r.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 16.30 w sali konferencyjnej gmachu Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Na spotkanie zaproszono z **prelekcją** pt. *Rozwój miłości u św. Jana od Krzyża* o. dr. Jerzego Skawronia OCD, proboszcza parafii Trutowo.

Prelegent, po krótkim naszkicowaniu sylwetki św. Jana od Krzyża, wielkiego mistyka Kościoła zachodniego, skupił najpierw uwagę na opisie miłości w ujęciu hiszpańskiego teologa. Zauważył, że św. Jan od Krzyża pod pojęciem miłości rozumie najczęściej „zjednoczenie”, „transformację”, bądź „partycypację” człowieka w wewnętrznym życiu samego Boga. Owo zjednoczenie jest jednak – by użyć tutaj języka filozofii – zjednoczeniem przypadłościowym, nie zaś substancjalnym, w odróżnieniu od zjednoczenia Osób Boskich w Trójcy Świętej. Dzięki łasce Bożej człowiek wierzący, jednocząc się z wolą Bożą w swoim moralnym działaniu, ma możliwość realnego wejścia w tajemnicę życia samego Boga. Prelegent następnie wyliczył siedem stopni miłości, o których mówi karmelitański mistyk, a które korespondują z siedmioma darami Ducha Świętego.

Dojrzewanie do zjednoczenia z Bogiem zakłada najpierw, według św. Jana od Krzyża, konieczność oczyszczenia zmysłów. Każdy ze stopni miłości, po których człowiek wznosi się do Boga, wymaga w procesie duchowego dojrzewania kolejnych etapów oczyszczenia duszy. Owo oczyszczenie dokonuje się na drodze: 1) odrzucenia radości tego świata (tzw. dobra doczesne); 2) porzucenia dóbr naturalnych (piękno, wdzięk, rozum, jasny osąd); 3) uporządkowania zmysłów i wyobraźni; 4) „relatywizacji cnót”, tj. sprowadzenia ich do roli narzędzia prowadzącego do zjednoczenia z Bogiem; 5) wyrzeczenia się dóbr nadprzyrodzonych, które także mogą paradoksalnie zniewalać człowieka; 6) odrzucenia dóbr duchowych czy praktyk pobożnych, które mogą niekiedy stać się „duchowymi idolami”, zaślaniającymi ostateczny cel zjednoczenia człowieka z Bogiem.

Proces duchowego dojrzewania jest zatem długą drogą „duchowego obumierania” i oczyszczania ludzkiej woli oraz upodabniania się w swoim postępowaniu i moralnych wyborach do samego Stwórcy. Ostatecznym celem zjednoczenia człowieka z Bogiem jest, według św. Jana od Krzyża, „duchowe małżeństwo”, w którym Bóg bierze człowieka w całkowite posiadania.

Prelegent podkreślił następnie, że droga duchowego zjednoczenia według karmelitańskiego mistyka odnajduje wiele wspólnych elementów ze wskazaniem współczesnej psychologii, która także mówi o etapach dojrzewania i integracji osobowości. Stąd kryzysy osobowości, o których mówi św. Jan swoim właściwym językiem mistyki i poezji, są znane współczesnej psychologii. Co więcej, są one naturalnym składnikiem wzrostu i dojrzewania osobowości.

(Referat został opublikowany w całości w niniejszym tomie „Studiów Włocławskich” – s. 165–175).

W dyskusji głos zabierali m.in.: ks. Lech Król, ks. Stanisław Olejnik, ks. Roman Małecki, ks. Zdzisław Pawlak, ks. Jan Nowaczyk, ks. Ireneusz Werbiński, bp Czesław Lewandowski. Ks. Olejnik odwołał się między innymi do badań profesora psychologii Kazimierza Dąbrowskiego, który z pozycji świeckiego badacza, nie odwołującego się do wymiaru nadprzyrodzonego, w swoich badaniach nad ludzką naturą stosował analogiczny język. Ks. Małecki zwrócił uwagę na specyfikę języka teologii św. Jana od Krzyża, który jest językiem mistyki i poezji, nie zaś systematycznej teologii. Ciekawym byłoby przeanalizowanie wpływu (jeśli w ogóle taki był) apofatycznego sposobu myślenia duchowości wschodniej (np. Grzegorza Palamasa) na oryginalną koncepcję drogi mistycznego zjednoczenia w ujęciu hiszpańskiego karmelity. Ks. Pawlak dostrzegł wiele zbieżności w filozoficznej podbudowie koncepcji św. Jana od Krzyża z filozofią neoplatońską oraz stoicką. Natomiast ks. Nowaczyk, odwołując się do obecnej u św. Jana od Krzyża idei beznamietności (*apatheia*), pytał czy człowiek w ogóle jest w stanie wyzbyć się wszelkich pasji. Czy nie byłoby to równoznaczne z okaleczeniem człowieczeństwa? Według tradycyjnej antropologii, choćby w ujęciu św. Tomasza, życie afektywne i emocjonalne wpisuje się w strukturę osoby ludzkiej. Podkreślił także, że sam język św. Jana od Krzyża jest bardziej językiem poezji i mistyki niż teologii czy logiki. Będąc takim może być postrzegany wręcz jako język niekomunikatywny, co wcale nie zaprzecza jego prawdziwości i sensowności. Ks. Werbiński natomiast postawił pytanie o to, czy jest możliwe „przełożenie” tego typu sposobu mówienia o Bogu i doświadczenia wiary na język współczesnego człowieka, któremu wydaje się być coraz bardziej obcy język symbolu i mistyki.

3) 30 kwietnia 2005 r.

W spotkaniu uczestniczyło 17 księży profesorów i członków Towarzystwa. **Referat** pt. *Działania wojenne w czasie II wojny światowej na terenie diecezji wrocławskiej* wygłosił ks. dr Wojciech Frątczak.

Prelegent przedstawił działania wojenne na terenie diecezji wrocławskiej w 1939 roku. Za „działania wojenne” przyjmuje się czas od wybuchu wojny do 25 października 1939 r., czyli okres pod zarządem Wehrmachtu. Po 25 października wojsko przekazało władzę cywilnej administracji niemieckiej, która zasadniczo nie różniła się od administracji wojskowej.

Ze strony niemieckiej oprócz natarcia z zachodu (najpoważniejsze uderzenie nastąpiło w okolicach Grabowa i Ostrzeszowa) nastąpiło ude-

rzenie dwóch armii niemieckich od północy: jednej od strony „polskiego korytarza” z terenu Prus, a drugiej z terenu dzisiejszego Wąlcza. Ponadto nastąpił atak od strony południa, z zajętej wcześniej Czechosłowacji. Błędna koncepcja polskiej obrony sprawiła, że broniono „korytarza” do Gdańska, ponieważ liczone na pomoc ze strony Francji i Anglii, jednakże był to błąd, za który zapłaciło życiem wielu żołnierzy. Polski żołnierz niewiele miał okazji do bicia się, przeważnie bowiem, jak zaznaczył ks. Frątczak, zmuszony był do nieustannego cofania się. Prelegent zastrzegł, że nie podjął w swoim opracowaniu wątku związanego z piątą kolumną oraz z udziałem lotnictwa niemieckiego, które okazało się bardzo okrutne w nalotach. Na terenie diecezji włocławskiej w okolicach Uniejowa, Sieradza, Szczytna miały miejsce pierwsze zbrodnie przeciw ludności cywilnej. Wyjaśniał, że w okolicach Włocławka zostało zburzonych najwięcej kościołów w czasie okupacji.

Ze strony polskiej na terenie diecezji włocławskiej (wojska niemieckie wkroczyły tu już 2 września) działały trzy armie: „Poznań”, którą dowodził generał Tadeusz Kutrzeba; armia „Pomorze”, którą dowodził generał dywizji Władysław Bortnowski, mający za cel obronę Polski po obydwu stronach Wisły (udział w bitwie nad Bzurą); armia „Łódź”, dowodzona przez Juliusza Rómmla, zadaniem tej armii był obrona Łodzi i Piotrkowa. Najpoważniejsze działania wojenne na terenie diecezji włocławskiej rozegrały się na terenie bronionym przez armię „Łódź”. Pierwszym miastem polskim zaatakowanym przez Niemców był Wieluń, położony niedaleko Sieradza. To miasto było celem barbarzyńskiego ataku, które zamieniło je w 70% w ruinę. Zginęło w nim 1200 osób cywilnych. Zbombardowano nawet szpitale.

Dyskusję po wykładzie poprowadził ks. prof. Witold Kujawski, a głos w niej zabrali następujący księża profesorowie: Jacek Kędziński, Stanisław Olejnik, Jan Nowaczyk i Kazimierz Skoczylas. Ks. Kędziński stwierdził, że jego zdaniem zabrakło w podjętym referacie podkreślenia udziału księży i roli parafii w działaniach wojennych. Podobną myśl wyraził ks. prof. Olejnik, który zwrócił uwagę na możliwość trafniejszego doboru, z punktu widzenia słuchaczy, przedmiotu prowadzonej refleksji (np. udziału księży w batalii wrześniowej). Następnie ks. Olejnik wspominał wydarzenia z września 1939 roku, które były jego osobistym doświadczeniem: 1 września 1939 r. przebywał w domu rodzinnym w Kaliszu i przygotowywał się do rozpoczęcia nowego roku akademickiego w seminarium. Wybuch wojny spowodował, że wraz z rodziną wyjechał z Kalisza, a następnie udał się do Żydowa k. Lubrańca. Ksiądz prof. Olejnik zana-

czył, że w pierwszych dniach działań wojennych szczególnie okrutnie zapisało się lotnictwo niemieckie (nalot w okolicach Koła), które bombardowało ludność cywilną oraz osiedla i miasta. Ks. Kujawski dodał uzupełnienie na temat piątej kolumny, a ks. Nowaczyk mówił o roli tzw. dobrych Niemców w mieście Włocławku. Ks. Skoczylas pytał o liczebność wojska niemieckiego i polskiego.

Następne spotkanie zaplanowano na początek następnego roku akademickiego.

* * *

W roku sprawozdawczym ks. dr. hab. Ireneusz Werbiński, prezes Towarzystwa, opublikował pracę pt. *Problemy i zadania współczesnej hagiologii* (Toruń: Wyd. UMK, 2004). Pozostali członkowie Towarzystwa publikowali artykuły naukowe w czasopismach i pracach zbiorowych. Ks. dr hab. Wojciech Hanc, pracujący m.in. na Wydziale Teologicznym UKSW, 1 X 2004 r. został kierownikiem Sekcji i Katedry Teologii Eklezjologicznej, 1 I 2005 otrzymał nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego, zaś 25 V 2005 r. otrzymał nagrodę rektorską II stopnia. Ks. dr hab. Zdzisław Pawlak na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu 22 VI 2004 r. otrzymał nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego, a 21 X 2004 r. nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy naukowo-dydaktycznej.

opracował: ks. Zbigniew Zarembki